

Tragedia sprzed 85 lat. Pamięć o zamordowanych Polakach w Karwinie wciąż żywa

Data publikacji: 21.09.2024 13:55

85 lat temu, w lesie za kopalnią Barbara w Karwinie, dwunastu Polaków zostało zamordowanych przez niemieckich nazistów. W środę 18 września po południu, w miejscu tej zbrodni popełnionej 18 września 1939 roku, zebrały się osoby, które podkreślały, że „pamięć o tej tragedii to kwestia podstawowej sprawiedliwości”.

Karwina, las za kopalnią Barbara. Obchody 85. rocznicy zamordowania przez niemieckich nazistów dwunastu Polaków. Stanisław Gawlik, Stowarzyszenie Pożytku Publicznego Koexistence, Fot. Portal OX.PL

Jednym z głównych powodów egzekucji ofiar było oskarżenie ich o udział w powstaniach śląskich, co Niemcy uzasadniali odkryciem spisu prenumeratorów powstańczej gazety podczas rewizji domowej. Jak wspomniął Stanisław Gawlik, przedstawiciel Stowarzyszenia Pożytku Publicznego Koexistence i jeden z głównych organizatorów uroczystości wspomnieniowej, morderstwo to było skrupulatnie utajnione. Osoby, które zostały zmuszone do pochowania zamordowanych, miały zakaz mówienia o tym pod groźbą śmierci.

Podczas uroczystości Gawlik przywołał również świadectwo Adolfa Barona z Suchej Średniej, który jako więzień, wraz z siedmioma innymi osobami, musiał kopać grób dla ofiar. Po zakończeniu II wojny światowej, w sierpniu 1945 roku, Baron wskazał miejsce pochówku, które potwierdzili także inni więźniowie – Jan Recmanik i Dominik Koziół. Na śródowej ceremonii obecny był również syn Dominika Koziół.

Uroczystości towarzyszyła oprawa muzyczna w wykonaniu chórów Miejsowego Koła Polskiego Związku Kulturalno Oświatowego z Suchej Górnej i Stonawy . Przy pomniku wartę honorową pełnili harcerze 2 Karwińskiej Drużyny Harcerskiej Wielka Niedźwiedzica oraz poczty sztandarowe Górników Umundurowanych z kopalni Gabriela i Barbara. Nie zabrakło gości ze Stanisławem Bogowskim - konsulem RP w Ostrawie i Andrzejem Bizońiem - zastępcą prezydenta Karwiny na czele. Uroczystość zorganizowało Miasto Karwina oraz stowarzyszenia Olza Pro i Koexistence.